

Ks. Paweł MAKOSA
(Lublin, KUL)

KONSTITUTYWNE ELEMENTY WSTĘPNEJ KATECHEZY WEDŁUG *DE CATECHIZADIS RUDIBUS* ŚW. AUGUSTYNA

Najwięcej trudności w katechezie, począwszy od czasów starożytnych aż do współczesności, przysparza niewątpliwie jej pierwszy etap, który może być określany jako prekatecheza¹ lub ewangelizacja w sensie ścisłym. Jej adresatami nie są bowiem jeszcze ludzie wierzący i praktykujący, którzy pragną pogłębić swoją wiedzę na temat chrześcijaństwa, jego dogmatów, liturgii, zasad moralnych czy modlitwy. Adresatami takiej wstępnej katechezy są natomiast ci, którzy dopiero wykazują pierwsze zainteresowanie chrześcijaństwem i ich wiara jest jeszcze zupełnie nieugruntowana lub dopiero są na etapie poszukiwania pewnej transcendencji. Z tych też względów katecheza taka nie może być katechezą w sensie ścisłym, która jak pisze Jan Paweł II w wydanej w 1979 r. adhortacji *Catechesi tradendae*: „obejmuje przede wszystkim nauczanie doktryny chrześcijańskiej, przekazywane na ogół w sposób systematyczny i całościowy, dla wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego”². Pozostaje zatem pytanie o treści i podstawowe formy katechezy wstępnej. Z pomocą przychodzi tu starożytne dzieło św. Augustyna *De catechizandis rudibus*, które mimo upływu wielu wieków może stać się cenną inspiracją dla dzisiejszych katechetów, szczególnie tych, których katechizowani znajdują się na początkowym etapie wtajemniczenia chrześcijańskiego.

1. Geneza powstania traktatu i jego elementy strukturalne. Traktat *De catechizandis rudibus* pochodzi z przełomu IV i V wieku. Na język polski tytuł tego dzieła tłumaczy się najczęściej za ks. Władysławem Budzikiem jako *Początkowe nauczanie religii*³. Wydaje się jednak, że bardziej precyzyj-

¹ Por. J. Le Du, *Precatéchèse*, Paris 1965; M. van Caster, *Catéchèse et dialogue*, Bruxelles 1966; J. Colomb, *Le service de l'Évangile*, Paris 1968.

² Joannes Paulus II, *Adhortatio Apostolica „Catechesi tradendae”* 18, tłum. pol. w: *Adhortacje Apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1: 1979-1995, Kraków 2006, Wydawnictwo „Znak”, 28.

³ Augustinus, *De catechizandis rudibus*, PL 40, 309-348 lub ed. J.B. Bauer, CCL 46, Turnholt 1969, 121-178, tłum. W. Budzik: Św. Augustyn, *Początkowe nauczanie katechizmu*, POK 10, Poznań 1930, lub w: Św. Augustyn, *Pisma katechetyczne*, Warszawa 1952, 1-60 (*Początkowe nauczanie religii*) (tym ostatnim przekładem posługuję się dalej w tekście).

ne tłumaczenie proponuje Jean Daniélou: *O katechizowaniu początkujących*⁴. Najczęściej uznaje się, że traktat ten powstał ok. 400 r.⁵, choć niektórzy jego powstanie datują na lata 399-405⁶. Nie ma natomiast wątpliwości, że jest on dedykowany diakonowi Deogratiasowi z Kartaginy, który przeżywając liczne problemy jako katecheta, prosi Augustyna o poradę. Nie wiadomo jednak, czy był to ten sam Deogratias, który kilka lat później sformułował sześć pytań do Augustyna, i na które ten ostatni odpowiedział w jednym ze swoich listów⁷; jego odpowiedź miała mu pomóc w katechizowaniu tych, którzy dopiero zgłaszali się do katechumenatu i oczekiwali pierwszych informacji o chrześcijaństwie⁸.

Augustyn bardzo wyraźnie postulował, aby w katechezie zawsze uwzględniać sytuację życiową adresatów. Agostino Trapé twierdzi nawet, że jednym z najważniejszych zagadnień, omawianych w *De catechizandis rudibus*, są uwarunkowania psychologiczne i kulturowe adresatów, które należy brać pod uwagę przy doborze treści i metod katechezy⁹. O adresatach katechezy pisał już, co prawda, wcześniej Grzegorz z Nazjanzu¹⁰, ale bez wątpienia jest to jedno z pierwszych świadectw wyraźnego dowartościowania osobowości katechizowanych i uwarunkowań, w jakich żyją.

Adresatami wstępnej katechezy, o której pisze Augustyn, są ludzie określani terminem *rudēs*. Sam termin tłumaczony literalnie z języka łacińskiego oznacza ludzi prostych i nieokrzesanych. W tym kontekście odnosi się on jednak do tych, którzy byli jeszcze poganami, ale pragnęli już zostać chrześcijanami. Przed przyjęciem do katechumenatu musieli oni przejść przygotowanie i zostać wstępnie pouczeni w sprawach wiary (otrzymać pierwociny wiary – *rudimenta fidei*)¹¹. Można zatem przyjąć, że to, o czym traktuje dzieło Augustyna, odnosi się do uczestników prekatechumenatu¹², który stanowił pierwszy z okresów przygotowania do przyjęcia sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego¹³.

De catechizandis rudibus nie jest jedynym katechetycznym dziełem św.

⁴ Por. J. Daniélou – R. Du Charlat, *La catechesi nei primi secoli*, Torino 1969, 206.

⁵ Por. W. Budzik, *Wstęp*, w: *Św. Augustyn. Pisma katechetyczne*, s. XIII.

⁶ Por. B. Ramsey, *La „Catéchèse des débutans” (De catechizandis rudibus)*, w: *Encyclopédie. Saint Augustin*, ed. A.D. Fitzgerald – A.M. Vannier, Paris 2005, 201.

⁷ Por. Augustinus, *Epistula* 102.

⁸ Por. R. Murawski, *Historia katechezy. Katecheza w pierwszych wiekach*, Warszawa 2011, 373.

⁹ Por. A. Trapé, *S. Agostino e la catechesi: teoria e prassi*, w: *Valori attuali della catechesi patristica*, ed. S. Felici, Roma 1982, 118.

¹⁰ Por. Gregorius Nazianzenus, *Oratio* II 15.

¹¹ Por. Murawski, *Historia katechezy*, s. 376.

¹² Por. A.M. Velli, *Introduzione*, w: Agostino d'Ipbona, *La catechesi ai principanti (De catechizandis rudibus)*, Milano 2005, 14.

¹³ Do takiej koncepcji wtajemniczenia chrześcijańskiego powraca również rytuał *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych, dostosowane do zwyczajów diecezji polskich 4-27*, Katowice 1988, 20-28.

Augustyna, ale z wielu względów wyjątkowym. Jest to niewątpliwie pierwszy znany podręcznik adresowany do katechetów¹⁴. Roman Murawski nazywa to dzieło nawet pierwszym podręcznikiem katechetyki, zarówno w odniesieniu do treści, jak i metod¹⁵. Z kolei Jean Daniélou określa je jako traktat o metodzie katechetycznej i podkreśla jego ponadczasowy charakter¹⁶.

Traktat *De catechizandis rudibus* składa się z 27 rozdziałów i, oprócz wstępu, podzielony jest na dwie główne części: pierwsza z nich (rozdz. 2-15) omawia teorię katechezy, druga zaś (rozdz. 16-27) posiada charakter praktyczny, w której zostały również zamieszczone dwa wzorce katechez na temat historii zbawienia¹⁷. Można przyjąć, że w części teoretycznej św. Augustyn, nawiązując do tradycji epoki, przedstawił pewien model katechezy¹⁸, do którego elementów konstytutywnych należą: *narratio* – opowiadanie (3-6); *cohortatio* – zachęta (7); *hilaritas* – tworzenie klimatu radości (10-14)¹⁹. Wzorcowe katechezy, zamieszczone w drugiej części traktatu, zbudowane są w oparciu o taki właśnie schemat. Omówienie wyżej wyróżnionych elementów katechezy i ukazanie ich współczesnej aplikacji stanowi cel niniejszej refleksji.

2. *Narratio* jako opowieść o wielkich dziełach Bożych. Odpowiadając na pytania Deogratiasa, dotyczące treści katechezy adresowanej do kandydatów do katechumenatu, Augustyn wskazywał na historię zbawienia. W tym względzie nie był zbyt oryginalny, gdyż wówczas powszechnie przyjęte było opowiadanie historii zbawienia na katechezie, o czym pisała nawet pątniczka Egeria²⁰. W tamtych czasach katecheza często rozpoczynała się od Księgi Rodzaju i polegała na kolejnym wyjaśnianiu wszystkich ksiąg Pisma Świętego, najpierw ich warstwy literalnej, a następnie duchowo-teologicznej. Szczególną zasługą Augustyna, jak pisze R. Murawski, jest jednak to, że sformułował on zasady teologiczne, mające stanowić ramy katechezy o historii zbawienia, która rozpoczęła się w dziele stworzenia, a kończyła na aktualnych dziejach Kościoła. Do głównych zasad przekazu historii zbawienia, opisanych przez Augustyna, można zaliczyć egzystencjalny punkt wyjścia, integralność treści i jej hierarchizację²¹. W odniesieniu do pierwszej z tych zasad Augustyn wskazuje, iż warunkiem udanej katechezy jest jej dostosowanie do adresa-

¹⁴ Por. Ramsey, *La „Catéchèse des débutans”*, s. 201.

¹⁵ Por. Murawski, *Historia katechezy*, s. 372.

¹⁶ Por. Daniélou – Du Charlat, *La catechesi nei primi secoli*, s. 27.

¹⁷ Por. Murawski, *Historia katechezy*, s. 375.

¹⁸ Por. Daniélou – Du Charlat, *La catechesi nei primi secoli*, s. 223.

¹⁹ Inspirację do podjęcia refleksji nad tymi elementami katechezy stanowiła publikacja R. Murawskiego (*Historia katechezy*, s. 379-380).

²⁰ Por. Egeria, *Peregrinatio ad loca sancta* 46, 2.

²¹ Por. Murawski, *Historia katechezy*, s. 380-386; zob. także: J. Gliściński, *Komunikacja międzyosobowa w katechezie na podstawie „De catechizandis rudibus” św. Augustyna*, *VoxP* 10 (1990) z. 18, 137-143.

tów i uwzględnienie m.in. ich płci, pochodzenia społecznego, wykształcenia, a także liczebności grupy²²:

„W każdym z tych wypadków wiele też od tego zależy, czy ludzi jest mało, czy dużo, wykształceni, czy niewykształceni, czy z obydwu płci zmieszani, mieszczenie czy wieśniacy, czy też ci i owi pospołu, czy wreszcie lud ze wszystkich klas ludzkich zebrany”²³.

Współcześnie, dowartościowanie egzystencjalnego wymiaru katechezy jest sprawą oczywistą, zakładaną przez najczęściej stosowany model katechezy antropologiczno-kerygmaticznej i wymagana przez wytyczne Kościoła²⁴. Jednak jeszcze przed kilkudziesięciu laty nie było to takie oczywiste. W przeszłości bowiem często akcentowano przede wszystkim biblijny i dogmatyczny wymiar katechezy, czasami tylko odnoszonej do treści życia katechizowanych. Swoistą odnowę rozpoczął w tym względzie kierunek pedagogiczny w katechezie XX wieku²⁵. Tym bardziej więc zaskakuje tak wyraźny postulat Augustyna, aby uwzględniać wielowymiarowe uwarunkowania adresatów katechezy. E. Reil pisze, że takie podejście wynika także z tego, iż sam Augustyn, jako wybitny duszpasterz, okazywał ludziom dużo wyrozumiałości²⁶.

W odniesieniu do opowiadania (*narratio*) w katechezie Augustyn radził Deogratiasowi, żeby jego wykład historii zbawienia był pełny (*plena*), co w dzisiejszej terminologii nazwane zostałoby integralnością treści²⁷:

„Wykład jest zupełny, gdy kogo nauczamy katechizmu zaczynając o tego, co napisano: Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię, i doprowadzając aż do obecnych czasów Kościoła”²⁸.

Okazuje się zatem, że Augustyn bardzo szeroko traktował termin *narratio* i odnosił go nie tylko do historii biblijnej, ale również do całych dziejów Kościoła, aż do czasów współczesnych katechizowanym²⁹. Trudno nie przyznać mu racji, gdyż takie podejście gwarantuje integralne ukazanie Bożej ekonomii zbawienia. Z drugiej jednak strony niesie ono ze sobą ryzyko spłylenia przekazywanych treści ze względu na ich obfitość. Obawa ta dotyczy szczególnie

²² Por. Ramsey, *La „Catéchèse des débutans”*, s. 201.

²³ Augustinus, *De catechizandis rudibus* 15, 23, CCL 46, 147, tłum. W. Budzik, s. 29.

²⁴ Por. Congregatio pro Clericis, *Directorium generale pro catechesi* (15 VIII 1997), Città del Vaticano 1997, Libreria Editrice Vaticana, tłum. pol.: Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Poznań 1998, 172-192.

²⁵ Por. L. Chmaj, *Prądy i kierunki w pedagogice XX wieku*, Warszawa 1962, 254-257.

²⁶ Por. E. Reil, *Aurelius Augustinus „De catechizandis rudibus”*. *Ein religionsdidaktisches Konzept*, St. Ottilien 1989, 24; Murawski, *Historia katechezy*, s. 380.

²⁷ Por. Joannes Paulus II, *Adhortatio Apostolica „Catechesi tradendae”* 30; Congregatio pro Clericis, *Directorium generale pro catechesi* 111.

²⁸ Augustinus, *De catechizandis rudibus* 3, 5, CCL 46, 124, tłum. W. Budzik, s. 5.

²⁹ Por. Ramsey, *La „Catéchèse des débutans”*, s. 201.

najistotniejszych wydarzeń zbawczych, które w natłoku informacji mogą nie wybrzmieć wystarczająco dobitnie. W dalszej części traktatu Augustyn rozwiewa jednak wszelkie wątpliwości co do rzekomego braku realizmu:

„Nie musimy jednak, jeśli byśmy nawet dosłownie się wyuczyli, z pamięci przytaczać albo własnymi słowami rozwijać przy wykładzie i wyjaśniać całego Pięcioksięgu, całych ksiąg Sędziów, królewskich i Ezdrasza, całej Ewangelii i Dziejów Apostolskich i wszystkiego, co zawierają te dzieła. Na to ani czasu nie ma, ani nie wymaga tego żadna konieczność”³⁰.

Jako alternatywę proponuje to, co współcześnie nazywane jest zasadą hierarchizacji treści³¹. Polega ona na przedstawieniu najpierw zagadnień najbardziej istotnych, a dopiero później tych, które uważane są za drugorzędne:

„Wystarczy ująć istotną treść całości wybierając z niej to, co jest godniejsze podziwu, miłsze do słuchania i ułożone według pewnych okresów czasu. Chodzi o to, aby nie pokazywać tego niby w zwojach i zaraz z widoku zabierać, ale zatrzymując się przez pewien czas rozwiązać to niejako i rozłożyć, i to przedstawić umysłem słuchacza, na co należy patrzeć i podziwiać, resztę zaś szybko przechodząc spleść z całością. W ten sposób przez przyporządkowanie rzeczy ubocznych głównym uwydatni się to, co najbardziej chcemy zalecić, i bez znużenia pojmie treść nauki ten, kogo wykładem chcemy obudzić, i nie zmąci się tego pamięć, którego nauką powinniśmy zbudować”³².

Narracja historii zbawienia w takim ujęciu oznacza przede wszystkim opowieść o wielkich dziełach (*mirabilia Dei*), których dokonał Bóg dla odkupienia człowieka i wszechświata; wśród nich są rzeczy wzbudzające najwyższy podziw (*mirabiliora Dei*). Do tych ostatnich należą najważniejsze wydarzenia w historii zbawienia, które wyznaczają poszczególne okresy czasu. Augustyn, nawiązując do znanego w starożytności podziału czasu, wyróżnia siedem takich okresów³³, na których wstępna katecheza powinna koncentrować uwagę³⁴. Pierwszy z nich obejmuje okres od stworzenia do czasów Noego, drugi trwa do Abrahama, trzeci do Dawida, natomiast czwarty do wygnania babilońskiego. Piąty okres kończy się na przyjściu Chrystusa a szósty trwa od tego przyjścia do końca czasów. Ostatnim okresem będzie zaś Paruzja, powtórne przyjście Chrystusa w dniu ostatecznym.

³⁰ Augustinus, *De catechizandis rudibus* 3, 5, CCL 46, 124, tłum. W. Budzik, s. 5.

³¹ Por. Joannes Paulus II, *Adhortatio Apostolica „Catechesi tradendae”* 31; Congregatio pro Clericis, *Directorium generale pro catechesi* 114.

³² Augustinus, *De catechizandis rudibus* 3, 5, CCL 46, 124-125, tłum. W. Budzik, s. 5.

³³ Augustyn modyfikuje tu znany w starożytności schemat podziału czasu, por. Ramsey, *La „Catéchèse des débutans”*, s. 202.

³⁴ Por. Murawski, *Historia katechezy*, s. 382; A. Firosz, *Koncepcja katechezy w pismach św. Augustyna*, Lublin 1999, 170.

W katechezie wstępnej, adresowanej do kandydatów do katechumenatu, Augustyn poleca więc, aby najpierw omówić (opowiedzieć) najistotniejsze wydarzenia z historii zbawienia. Najważniejszym z nich jest oczywiście wydarzenie przyjścia Jezusa Chrystusa, Jego narodziny, publiczna działalność, męka, śmierć i zmartwychwstanie. Poleca także, aby w świetle tego wydarzenia były interpretowane wszystkie inne. W tym celu Augustyn ukazuje jedność zamysłu Bożego, obecnego w Starym i Nowym Testamencie oraz przedstawia wydarzenia i postaci ze Starego Testamentu jako figury Chrystusa i rzeczywistości nowotestamentalnej. Podkreśla także, że historia zbawienia nie ogranicza się do wydarzeń z przeszłości, ale uobecnia się w bieżącym czasie. Przestrzega jednak zdecydowanie przed tym, aby zatrzymywać się jedynie na faktografii i poznaniu intelektualnym, bo nie prowadziłyby to do wiary³⁵. Zwraca też uwagę, aby ukazywać ich znaczenie teologiczne oraz przyczyny i powiązania z innymi wydarzeniami. Celem bowiem takiej katechezy jest przede wszystkim odkrycie Bożej miłości, która przejawia się w historii zbawienia, a zachwyty, który z tego powodu rodzi się w słuchaczach, ma być głównym czynnikiem prowadzącym do wiary. Odkryta w historii zbawienia miłość Boga do człowieka, ma go skłaniać do udzielenia odpowiedzi wierze³⁶:

„Sam tedy Bóg umiłował nas i Synowi Swojemu Jedyńemu nie przepuścił, ale Go za nas wszystkich wydał – jeśli więc dotąd kochać Go nie bylibyśmy skorzy, to przynajmniej w zamian teraz nie ociągajmy się Go pokochać. Bo do kochania najsilniejsze wezwanie jest ukochania już naprzód okazanie”³⁷.

W powyższych słowach św. Augustyn bardzo trafnie ujął istotę każdej ewangelizacji i katechezy, polegającej na ukazaniu Bożej miłości i wezwaniu do udzielenia na nią odpowiedzi wiary. Chrześcijaństwo bowiem to nie zespół teoretycznych prawd, ale żywa relacja międzyosobowa.

3. *Cohortatio* jako wezwanie do życia chrześcijańskiego. Drugim elementem konstytutywnym wstępnej katechezy, po przedstawieniu historii zbawienia, powinna być, zdaniem Augustyna, zachęta do prowadzenia życia chrześcijańskiego (*cohortatio, exhortatio*). Warto jednak podkreślić, że kolejność tych elementów nie jest przypadkowa, a zachęta może nastąpić dopiero po narracji historii zbawienia i wydaniu przez nią owoców w postaci wiary.

Celem tego etapu formacji ma być poruszenie woli i wzbudzenie motywacji do działania, do walki z pokusami w świecie pełnym fałszywych nauk oraz prowadzenia życia według zasad moralności chrześcijańskiej. W tej części

³⁵ Por. Firosz, *Koncepcja katechezy w pismach św. Augustyna*, s. 170.

³⁶ Św. Augustyn stosował narrację także we własnych kazaniach, por. *Sermo de Symbolo ad catechumenos*, PL 40, 627-668 lub CCL 46, 185-199, tłum. W. Budzik, POK 10, 77-94 (*Mowa o Symbolu do katechumenów*), lub: *Kazanie do katechumenów o wyznaniu wiary*, w: Św. Augustyn. *Pisma katechetyczne*, Warszawa 1952, 61-76.

³⁷ Augustinus, *De catechizandis rudibus* 4, 7, CCL 46, 126, tłum. W. Budzik, s. 7.

formacji Augustyn proponuje, aby wyjaśniać katechizowanym te prawdy wiary, które są najczęściej atakowane, a z drugiej strony przybliżyć zasady moralności chrześcijańskiej i zachęcać do życia nimi na co dzień. Podkreśla także, że w centrum tej części katechezy powinno znajdować się budowanie nadziei zmartwychwstania³⁸. Najogólniej rzecz ujmując, chodziło w niej o wezwanie katechizowanych do dobrego życia, do budzenia lęku przed cierpieniami piekielnymi i tęsknoty za radościami nieba³⁹:

„Po skończeniu tych wykładów należy głęboko w serce wpoić nadzieję zmartwychwstania, i stosownie do pojętności i sił ucznia oraz wymiaru czasu trzeba przeciw daremnym drwinom niewiernych pouczyć o zmartwychwstaniu ciała i o przyszłego sądu ostatecznego dobroci dla dobrych, srogości dla złych, a prawdziwości dla wszystkich; a wspomniawszy z obrzydzeniem i grozą o karach na bezbożnych, należy z utęsknieniem opowiadać o królestwie sprawiedliwych i wiernych, o owym niebieskim państwie i jego weselu. Wtedy zaś trzeba pouczyć i dodać ducha słabości człowieka przeciw pokusom i zgorzeleniom, czy to zewnętrznym, czy wewnętrznym, w samym Kościele⁴⁰”.

Warto przypomnieć, że w czasie powstawania tego tekstu w Afryce Północnej miała miejsce masowa chrystianizacja, ale motywy przyjęcia wiary w Chrystusa nie zawsze były szlachetne i nie zawsze przekładały się na życiowe wybory. Poważnym problemem były także liczne herezje i działalność sekt. Uwarunkowania powstania traktatu przypominają więc w dużym stopniu dzisiejszą sytuację. Czerpiąc inspiracje ze św. Augustyna, należy zatem w katechezie przestrzegać przed wszelkiego rodzaju pokusami przeciw wierze i moralności, a także zachęcać do życia według wskazań Chrystusa i Kościoła. Nie można jednak zapominać, że źródłem życia moralnego jest wiara, w przeciwnym bowiem razie katechezie grozi niebezpieczeństwo moralizmu⁴¹.

4. *Hilaritas* jako radość towarzysząca katechezie. Ostatnim z elementów konstytutywnych katechezy według św. Augustyna, omawianych w tym artykule, jest radość, którą powinny być przeniknięte zarówno *narratio* jak i *cohortatio*. Powinna ona być naturalna i wynikać bezpośrednio z Dobrej Nowiny o odkupieniu dokonany w Chrystusie. Już na wstępie traktatu, opisując metodyczne wskazania do głoszenia historii zbawienia, jako biskup Hippony pisał:

„I w rzeczy samej, o wiele chętniej nas słuchają, gdy i my również znajdujemy w nauczaniu upodobanie, albowiem osnowa mowy naszej jest prze-

³⁸ Por. Murawski, *Historia katechezy*, s. 386.

³⁹ Por. Ramsey, *La „Catéchèse des débutans”*, s. 202.

⁴⁰ Augustinus, *De catechizandis rudibus* 7, 11, CCL 46, 131, tłum. W. Budzik, s. 12.

⁴¹ Por. J. Nagórny, *Wymiar moralny*, w: *Podstawowe wymiary katechezy*, red. M. Majewski, Kraków 1991, 78.

pojona własną radością oraz łatwiej się z ust wydobywa i miłsze znajduje przyjęcie⁴².

Augustyn jest jednak świadomy licznych trudności, z jakimi boryka się katecheta i które stają się powodem zniechęcenia w posłudze. Wymienia ich sześć⁴³, poświęcając tym kwestiom znaczną część traktatu, oraz daje Deogratiasowi cenne rady, aby przezwycięzył te trudności i katechizował z radością, gdyż ona jest warunkiem skuteczności opowiadania historii zbawienia i głoszenia zachęty do życia moralnego:

„Może pragniesz, bym dał wzór, jak należy wyklądać i na przykładzie pokażać sposób prowadzenia tego, w czym daję Ci wskazówki? Uczynię to, o ile zdołam za Bożą pomocą, ale najpierw jestem obowiązany powiedzieć, o nabyciu owej radosnej ochoty do wykładania⁴⁴.”

W świetle przytoczonych fragmentów *De catechizandis rudibus* można twierdzić, że radość, o której pisze Augustyn może być rozpatrywana w podwójnym znaczeniu. Z jednej strony chodzi o „radosną ochotę do wykładania”, która dotyczy katechety, jego wewnętrznego przekonania, nastawienia oraz motywacji, z jaką katechizuje. Z drugiej strony radość w katechezie dotyczy relacji z katechizowanymi i przekazywania historii zbawienia w taki sposób, aby poruszała słuchaczy i prowadziła do wiary. Oczywiście, te dwa wymiary katechetycznej radości ściśle się łączą, a często wręcz wzajemnie warunkują. Byłoby bowiem rzeczą niezwykle trudną, a nawet nienaturalną, żeby sam katecheta, niezbyt przekonany do swojej posługi, tworzył klimat radości wśród katechizowanych. Ten zapal katechetyczny stoi jednak u podstaw skutecznej katechezy, powinien ją poprzedzać i ciągle przenikać. Pisał o nim także, powołując się na św. Augustyna, Jan Paweł II w *Catechesi tradendae*: „Zaprawdę, pragnę wlać odwagę, nadzieję i zapal w serca tych wszystkich – a jest ich tak wielu i tak różnych – którzy się przykładają do nauczania religijnego i przygotowania dusz do życia według Ewangelii⁴⁵.”

W wyraźny sposób o nieodzownej radości w dziele ewangelizowania pisał również Benedykt XVI ogłaszając Rok Wiary: „Z tego względu także dziś potrzeba bardziej przekonującego zaangażowania kościelnego na rzecz nowej

⁴² Augustinus, *De catechizandis rudibus* 2, 4, CCL 46, 123-124, tłum. W. Budzik, s. 4.

⁴³ Por. tamże 10, 14, CCL 46, 136-137, tłum. W. Budzik, s. 18-19; należą do nich następujące: Słuchacz nie pojmuje, Katecheta boi się przemawiać, Katecheta jest znudzony powtarzaniem tych samych prawd, Słuchacze nie reagują, Katecheta jest zmuszony oderwać się dla katechezy od innych zajęć, Katecheta jest wewnętrznie wzburzony. Omawia je i analizuje ks. Murawski (*Historia katechezy*, s. 388-395) kończąc słowami: „jedynym lekarstwem na wszystkie niepowodzenia i trudności jest miłość. Ona pozwoli katechezie przezwyciężyć rodzący się w nim smutek, niepokój i znużenie. Ona jest źródłem prawdziwej radości”.

⁴⁴ Augustinus, *De catechizandis rudibus* 10, 14, CCL 46, 136, tłum. W. Budzik, s. 17-18.

⁴⁵ Joannes Paulus II, *Catechesi tradendae* 62, w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, red. W. Kubik, t. 2, Warszawa 1985, 203-204.

ewangelizacji, aby na nowo odkryć radość w wierze i odnaleźć entuzjazm w przekazywaniu wiary⁴⁶.

Niezwykle ważny jest także drugi wymiar katechetycznej radości, który powinien przejawiać się w takich relacjach interpersonalnych katechety z katechizowanymi, żeby choć w pewnym stopniu ukazać miłość Boga do człowieka⁴⁷. Wydaje się jednak, że w tym względzie nie wystarczy dobra wola i zaangażowanie katechety, bo potrzebne są także kompetencje komunikacyjne, dotyczące zarówno komunikacji interpersonalnej jak i grupowej. Katecheta powinien zatem posiadać wiedzę na ten temat, a także potrafić ją zastosować w konkretnej działalności katechetycznej. Tylko wówczas istnieje szansa, że klimat katechezy będzie radosny i przyjazny. Jest to szczególnie ważne w dzisiejszym świecie, w którym coraz częściej subiektywne odczucia katechizowanych wobec katechety otwierają ich, bądź zamykają na to, co głosi⁴⁸.

Istota katechezy św. Augustyna, adresowanej do kandydatów do katechumenatu, składająca się głównie z wyżej opisanych elementów: *narratio, cohortatio i hilaritas*, została trafnie streszczona przez samego autora w słynnych już słowach:

„...cokolwiek wykładasz, wykładaj tak, aby uczeń słuchając – wierzył, wierząc – miał nadzieję, a mając nadzieję – miłował⁴⁹”.

W obliczu dynamicznych przemian kulturowych Kościołów coraz bardziej intensywnie poszukuje nowych form szeroko pojętej ewangelizacji, w której szczególne miejsce odgrywa katecheza. W tym celu prowadzone są liczne badania empiryczne i na podstawie uzyskanych wyników proponuje się różnorodne strategie działania. Dostrzegając silną potrzebę tego rodzaju refleksji, należy jednak wskazać na niezwykle cenne źródło inspiracji, jakim są teksty patrystyczne. Zawierają one bogactwo przemyśleń i konkretnych propozycji, które nie tylko mogą, ale powinny zostać dowartościowane przez współczesny Kościół. Jednym z przykładów dzieła, które mimo upływu wieków nie straciło na swojej aktualności, jest niewątpliwie *De catechizandis rudibus* św. Augustyna. Niniejszy artykuł podejmuje próbę ukazania jednego z ważnych aspektów tego traktatu i omówienia zawartych w nim konstytutywnych elementów wstępnej katechezy. Na podstawie materiału źródłowego i literatury

⁴⁶ Benedictus XVI, *Epistula Apostolica „Porta fidei”* (11 X 2011) 7, AAS 103 (2011) 727, tłum. pol. OsRomPol 32 (2011) nr 12, 5.

⁴⁷ Por. Daniélou – Du Charlat, *La catechesi nei primi secoli*, s. 207-208.

⁴⁸ Szerzej na ten temat por. P. Mąkosa, *Podstawowe kompetencje komunikacyjne katechety młodzieży*, w: *Katecheta – wychowawca młodzieży*, Kraków 2008, 5-23.

⁴⁹ Augustinus, *De catechizandis rudibus* 4, 8, CCL 46, 129: „quidquid narras ita narra, ut ille cui loqueris audiendo credat, credendo speret, sperando amet”, tłum. W. Budzik, s. 9-10.

przedmiotu zostały wyodrębnione, a następnie opisane, następujące z nich: *narratio*, *cohortatio* i *hilaritas*. Nie wyczerpują one bogactwa koncepcji katechezy według św. Augustyna, ale niewątpliwie rzucają pewne światło na pre-katechumenalną katechezę przełomu IV i V wieku. Przeprowadzone refleksje mogą także stanowić swoisty impuls dla odnowy współczesnej katechezy, szczególnie tego jej etapu, który adresowany jest do osób rozpoczynających dopiero wtajemniczenie chrześcijańskie.

THE CONSTITUTIVE ELEMENTS OF THE INITIAL CATECHESIS
BY *DE CATECHIZANDIS RUDIBUS* OF ST. AUGUSTINE

(Summary)

The work of St. Augustine's *De catechizandis rudibus* from the beginning of fifth century has still relevant guidelines for catechists. In a special way it relates to the content and methods geared towards people who are at the beginning of the Christian initiation. An analysis of the work of St. Augustine allows to specify the constitutive elements of the catechesis. These are: *narratio* as a story about great works of God, *cohortatio* as a call to Christian life and *hilaritas* as a joy accompanying catechesis. St. Augustine points out that the initial catechesis should begin from proclamation of God's love expressed in history of salvation, especially its major events. Only if the participants of catechesis answer the love of God with faith it is possible to call them for a faithful Christian life. Each of these two elements of catechesis should be done with joy. All of the identified by St. Augustine elements of catechesis is also necessary in the contemporary Christian formation and should serve as an inspiration for today's catechists.